Dodatek do „Biuletynu Kowieńskiego"

BIULETYN BAŁTYCKI

W I L B I

Nr. Wilno, dnia 21 sierpnia 1935 r. 306.-

T r e ś ć n u m e r u:

ŁOTWA:

-§-

1.P r a s a ł o t e w s k a o w i z y c i e p o l s k i e g o m i n i s t r a B e c k a w F i n l a n d j i .Prasa litewska /z 19.VIII.1935/ donosi, iż cała prasa łotewska komentuje wizytę ministra Becka w Helsinki. "Jaunakas Zinas" cytują artykuł, zamieszczony w piśmie fińskiem "Hufwudstadsbladet", który skrzętnie przemilcza prasa polska. W artykule tym pismo xx to, reprezentujące finlandzki kapitał przemysłowy oraz orjentację burżuazji, zaznacza, iż pomimo wszelkie sympatje do Polski, Finlandja nie wda się w żadne polityczne kombinacje lub też kontrkombinacje. Zdaniem pisma,Polska zbyt ostro wystąpiła w sprawie paktu wschodniego, by z tem można było uzgodnić neutralność, którą wciąż Finlandja podkreśla.

Postępowy organ fiński "Iltasanomat" oświadcza, iż niech Berlin i Moskwa nie wyobrażają, że Naród Fiński wda się w jakąś awanturę. Interpretując powyższe oświadczenie, korespondent "Jaunakas Zinas" wnioskuje, że Finlandja zamierza i na przyszłość przytrzymywać się dotychczasowej swej linji politycznej, oddalając się od tych kierunków, które pozwalają wątpić w neutralność Finlandji.

Korespondent oficjalnej "Brihva Zeme" w Helsinki pisze,iż w Finlandji dominują hasła realizmu politycznego. Pismo uaktywnienie polityki fińskiej łączy z poglądem, iż teorja neutralności nie usprawiedliwia siebie i że należy szukać pewniejszych form bezpieczeństwa.

"Pehdeja Brihdi", komentując głosy prasy polskiej, nawołujące do uaktywnienia polityki polskiej nad Bałtykiem, powiada, iż Polska nie jest bałtyckiem państwem morskiem, lecz typowem kontynentalnem państwem europejskiem. Cała ekspansja Polski w ciągu wieków zwrócona była w kierunku stepów pomiędzy Morzem Bałtyckiem a Czarnem. Polska posiada wielkie aspiracje mocarstwowe, to też w szeregach ziem bałtyckich, jako równa z równemi Polska pomieścić się nie może. Może być natomiast mowa jedynie o próbach Warszawy zdobycia decydującego wpływu kosztem subordynacji innych. Gdynię i Korytarz Gdański pismo uważa za czynniki chwilowe, które umożliwiają Polsce dostęp do morza. Wraz z tym dostępem do morza Polska jednak zdobyła ciężkie dziedzictwo, które może w przyszłości spowodować komplikacje. Ani Finlandja, ani Estonja ani Łotwa dziedzictwa tego nie posiadają, gdyż odzyskały one jedynie swe dawne terytorja i nie wrzynają się żadnemi korytarzami w obce ziemie. Jeśliby więc państwa bałtyckie związały swą politykę z polityką polska, w takim razie związałyby się jednocześnie z kwestją korytarza. Zdaniem "Pehdeja Brihdi", Morze Bałtyckie posiada dla Polski znaczenie nie jako granica naturalna, lecz, jako"most narodów", na którym pragnie ona urzeczywistnić swe wielkie plany.

Omawiając w dalszym ciagu żądania"Warszawskiego Dziennika Narodowego" w sprawie uaktywnienia polskiej polityki nad Bałtykiem, "Pehdeja Brihdi" powiada, iż jest tu pewne "ale". Decydującą politykę nad Bałtykiem pragną prowadzić same państwa bałtyckie, co się im udaje, zwłaszcza ostatnio, gdy utworzyły one związek. "Pehdeja Br." ironizuje na temat oświadczenia pisma polskiego, iż Litwa jest "zapleczem" Polski i oświadcza, iż pomimo to nie należy przypuszczać, by Litwa uzależniła swe siły morskie od Polski. Litwini posiadają własny budżet i mogą sami nabyć łodzie podwodne i inne jednostki morskie. Co się tyczy porozumienia polsko-litewskiego, to - zdaniem "Pehdeja Brihdi" - pierwsze słowo będzie musiała wyrzec Polska.Litwa z wielkim bólem powtarza, iż nie spocznie bez Wilna. Z temi nastrojami Polska będzie się musiała liczyć, jeśli zechce osiagnąć przyjazne stosunki z Państwem Litewskiem. Pismo nie wyraża zdziwienia, iż Polska daży do "zgrupowania małych państw". Polska chciałaby

stworzyć organizację państw, w której grałaby rolę dominującą. Uprzednio dyplomacji polskiej udawało się mówić w imieniu państw bałtyckich. Pismo przypomina podpisanie protokułu Litwinowa, gdy Polacy przemawiali w imieniu Łotwy i Estonji. Jednak dzisiaj jest to niemożliwe wobec ustabilizowanej i świadomej polityki Ententy Bałtyckiej. Dziś państwa bałtyckie same się zgrupowały i nie chcą ulec wpływom subjektywnym państw wielkich.

Państwa bałtyckie nie są wielkie i nie chcą prowadzić ekspansywnej polityki państw wielkich. Jednakże państwa bałtyckie są niezmiernie realnym czynnikiem i licząc się z nim nie można nadal mówić o "małych państwach", gdyż pojęcie "mały" jest bardzo relatywne. Wielkość państwa zależy nietylko od jego terytorjum w kilometrach kwadratowych oraz od liczby jego mieszkańców, lecz także i od jedności narodu, jego siły moralnej, inteligencji i świadomego kroczenia za swym wodzem.-.

2. "P e h d e j a B r i h d i" o w y s i e d l e n i a c h L i t w i n ó w z W i l n a . "Pehdeja Brihdi" /z 16.VIII.1935/, powołując się na "Vilniaus Rytojus", donosi, iż proboszcz z Hoduciszek Krysztapanis został wysiedlony z Wileńszczyzny. Wysiedlony został także proboszcz z Daugieliszek Kuźminskis. Oskarżeni oni byli o posługiwanie się językiem litewskim w kazaniach kościelnych. Na ich miejsce przysłani zostali Polacy. Nadto z gminy Dukszty wysiedlony został gospodarz Rukszenas, z gminy Twerecze działacze lit.T-wa św.Kazimierza dwaj Jurgielenasowie, którzy skazani zostali na parę miesięcy więzienia za śpiewanie piosenek litewskich. Oskarżeni są oni o wzniecanie sympatyj ludności w stosunku do Litwy. Ostatniemi czasy u rolników dokonano wielu rewizyj, przyczem skonfiskowano literaturę litewską. Władze polskie zakazały wycieczek z Polski do Litwy i z Litwy do Polski. Nadto władze zakazały wwozu prasy litewskiej, chociaż, naogół biorąc, stosunki polityczne ostatniemi czasy złagodniały.

D z i a ł a l n o ś ć B a n k u Ł o t e w s k i e g o w 1934 r. "L.Aidas" Nr.161 /VIII.1935/: Obrót Banku Łotewskiego w 1934 r. wyniósł 3,6 miljarda łatów, przyczem osiągnięto 1.582.000 łatów czystego zysku. Kapitał podstawowy Banku wynosi 20,4 milj.łatów. Uzyskany dochód rozdzielono w sposób następujący: 25% na kapitał podstawowy, 10% na kapitał rezerwowy i 933.384 łt. dla Skarbu Państwa. Budżet Banku Łotewskiego na 1934 rok wynosi 227,3 miljonów łatów.-

x

x x

stworzyć organizację państw, w której grałyby rolę dominującą. Uprzednio dyplomacji polskiej udawało się aż do w imieniu państw bałtyckich. Pismo przypomina podpisanie protokułu Lit inowr, gdy Polacy przemawiali w imieniu Łotwy i Estonji. Jednak dzisiaj jest to niemożliwe wobec ustabilizowanej i świadomej polityki Ententy Bałtyckiej. Dziś państwa bałtyckie same się zgrupowały i nie chcą ulec wpływom subjektywnym państw wielkich.

Państwa bałtyckie nie są wielkie i nie chcą prowadzić ekspansywnej polityki państw wielkich. Jednakże państwa bałtyckie są niezaprzeczenie realnym czynnikiem i liczać się z nim nie można nadal mówić o "małych państwach", gdyż pojęcie "mały" jest bardzo relatywne. Wielkość państwa zależy nietylko od jego terytorjum w kilometrach kwadratowych oraz od liczby jego mieszkańców, lecz także i od jedności narodu, jego siły moralnej, inteligencji i świadomego kroczenia za swym wodzem.-

2. "Pehdeja Brinda" o wysiedleniach Litwinów z Wilna. "Pehdeja Brinda" /z 16.VIII.1935/, powołując się na "Vilniaus Rytojus", donosi, iż proboszcz z Hoduciszek Krysztoponis został wysiedlony z Wileńszczyzny. Wysiedlony został także proboszcz z Daugieliszek Kuźminskis. Oskarżeni oni byli o posługiwanie się językiem litewskim w kazaniach kościelnych. Na ich miejsce przysłani zostali Polacy. Nadto z gminy Dukszty wysiedlony został gospodarz Rukszenas, z gminy Twerecze działacze lit.T-wa św.Kazimierza dwaj Jurgielanasowie, którzy skazani zostali na parę miesięcy więzienia za śpiewanie piosenek litewskich. Oskarżeni są oni o wzniecanie sympatyj ludności w stosunku do Litwy. Ostatniemi czasy u rolników dokonano wielu rewizyj, przyczem skonfiskowano literaturę litewską. Władze polskie zakazały wycieczek z Polski do Litwy i z Litwy do Polski. Nadto władze zakazały wwozu prasy litewskiej, chociaż, ogólnie biorąc, stosunki polityczne ostatniemi czasy złagodniały.

Działalność Banku Łotewskiego w 1934 r. "L.Aidas" Nr.181 /VIII.1935/: Obrót Banku Łotewskiego w 1934 r. wyniósł 3,6 miljarda łatów, przyczem osiągnięto 1.582.000 łatów czystego zysku. Kapitał podstawowy Banku wynosi 20,4 milj. łatów. Uzyskany dochód rozdzielono w sposób następujący: 25% na kapitał podstawowy, 10% na kapitał rezerwowy i 938.584 Łt. dla Skarbu Państwa. Budżet Banku Łotewskiego na 1934 rok wynosi 227,3 miljonów łatów.-

x

x x